

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, w II Wydziale Karnym, wyrokiem z dnia 4 marca 2016 roku w sprawie o sygn. akt II Ko 26/16, na podstawie art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 553 § 2 k.p.k. – w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 roku – o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247 ze zm.) - oddalił w całości żądanie wniosku H. O. o odszkodowanie za szkodę w kwocie 40.000 zł i zadośćuczynienie za krzywdę w kwocie 40.000 zł, wynikłe z wykonania środka przymusu w postaci zatrzymania w dniach 19-20 maja 2013 roku w postępowaniu prowadzonym przeciwko wnioskodawczyni o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k., przez Prokuraturę Rejonową w Z., w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 3073/12, zakończonym prawomocnym wyrokiem uniewinniającym Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 15 lipca 2015 roku, sygn. akt VII K 1019/14, obciążając, na podstawie art. 554 § 4 k.p.k., kosztami postępowania Skarb Państwa.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawczyni w całości.

Skarżący zarzucił Sądowi I instancji obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenie, a to:

- art. 553 § 2 k.p.k. w zw. z art. 552a § 1 k.p.k. , poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że zastosowanie wobec wnioskodawczyni H. O. środka przymusu w postaci zatrzymania w dniu 19 maja 2013 roku nastąpiło z uwagi na jej zachowanie noszące cechy bezprawnego utrudniania postępowania, podczas gdy szczegółowa i wnikliwa analiza akt sprawy wskazuje na brak obiektywnych przesłanek do zastosowania tegoż środka przymusu, a co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia wniosku o zapłatę odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 553 § 2 k.p.k. , podczas gdy w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dowodu na istnienie wezwania do stawiennictwa wnioskodawczyni na dzień 19 kwietnia na badania, przy jednoczesnym bezspornym dowodzie odebrania przez wnioskodawczynię w dniu 13 maja 2013 roku (z datą odebrania zwrotki przez Prokuraturę Rejonową w Z. w dniu 15 maja 2013 roku) wezwania na badanie wyznaczone na dzień 21 maja 2013 roku;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, z naruszeniem zasad swobodnej oceny dowodów , a w konsekwencji dodatkowo oddalenie wniosków dowodowych zawartych we wniosku, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego z akt karnych opisujących przebieg postępowania przygotowawczego i podstawę zastosowania środka przymusu , następnie wyjaśnień wnioskodawczyni i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków , dokonana przy uwzględnieniu swobody ich oceny , zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego , winna prowadzić do wniosku, że wskazana przez wnioskodawczynię kwota w jej wniosku , stanowi odpowiednią sumę zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną przez wnioskodawczynię krzywdę .

W konkluzji powyższego autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z wnioskiem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem II Instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 81-84).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawczyni okazała się bezzasadna.

Miała ona charakter li-tylko polemiczny w stosunku do ocen oraz dokonanych prawidłowo przez Sąd I instancji ustaleń leżących u podstaw zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacyjnych zaznaczyć należy, iż w przedmiotowej sprawie odszkodowawczej zastosowanie znajdowały przepisy Kodeksu postępowania karnego w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 roku – o zmianie ustawy –

Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.1247 ze zm.). Z mocy bowiem art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 roku – o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2016.437) - zwanej dalej nowelą marcową, która w zakresie obejmującym przedmiot niniejszego postępowania weszła w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku – postępowania wymienione m.in. w dziale XII (w tym sprawy o odszkodowanie za niesłuszne zatrzymanie) „wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, toczą się do ich zakończenia według przepisów dotychczasowych.”

Regulacja ta ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy, albowiem nowela marcowa uchyliła przepis art. 552a k.p.k. oraz zmieniła brzmienie art. 553 k.p.k., czyli dokonała zmian w zakresie przepisów stanowiących podstawę orzeczenia przez Sąd I instancji o roszczeniach odszkodowawczych zgłoszonych przez wnioskodawczynię.

Analizując apelację pełnomocnika wnioskodawczyni przez pryzmat uzasadnienia podniesionych w jej petitum zarzutów, stwierdzić należy w pierwszym rzędzie, iż co do zasady zarzuca ona zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych mający wynikać z niepełności materiału dowodowego (błąd "braku") oraz z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności").

Na wstępie podkreślić należy, iż wszczęcie postępowania sądowego w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia następuje z inicjatywy strony. Wobec tego stosuje się zasady przeprowadzania dowodów określone w art. 167 § 1 zdanie pierwsze k.p.k. Oznacza to, że na wnioskodawcy spoczywa ciężar udowodnienia faktów, na których opiera swoje roszczenie. Jednak z uwagi na karnoprocesowy charakter postępowania o odszkodowanie lub zadośćuczynienie sąd może z urzędu podjąć inicjatywę dowodową lub włączyć się w przeprowadzanie dowodów przez stronę, ale tylko w wyjątkowych wypadkach uzasadnionych szczególnymi okolicznościami (art. 167 § 1 zdanie drugie i trzecie). W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają bowiem zastosowanie zasady procesu karnego. Dotyczy to zwłaszcza zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), która w tym postępowaniu może uzasadniać przeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodów uzasadniających istnienie szkody, związku przyczynowego czy co do wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia. Jednak brak aktywności dowodowej sądu nie może stanowić przedmiotu zarzutu odwoławczego (art. 427 § 4 k.p.k.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji, wbrew stanowisku skarżącego, w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, należycie rozważył istotne okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów w sposób zgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i dokonał prawidłowej subsumcji prawnej, a stanowisko swoje w tym względzie logicznie uzasadnił, umożliwiając tym samym pełną kontrolę odwoławczą.

Przechodząc *in concreto* stwierdzić należy, iż bezspornym było, że wnioskodawczyni została zatrzymana w dniach 19-20 maja 2013 roku, celem przymusowego doprowadzenia ją na badanie sądowo – psychiatryczne w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Z. pod sygn. akt 1 Ds. 3073/12, przeciwko ww., jako podejrzanej o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., które zostało zakończone prawomocnym wyrokiem uniewinniającym Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 15 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt VII K 1019/14 (vide: akta VII K 1019/14 SR w Zielonej Górze). Okoliczność ta aktualizowała co do zasady powstanie roszczenia odszkodowawczego po stronie wnioskodawczyni, na podstawie art. 552a § 1 k.p.k., po myśli którego w razie m.in. uniewinnienia oskarżonego w zwykłym toku postępowania, a więc bez uruchomienia nadzwyczajnych środków zaskarżenia, przysługuje mu od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu, o których mowa w dziale VI, a więc także zatrzymania w trybie art. 247 k.p.k. W przepisie tym przyjęto bowiem założenie, że z uwagi na treść wydanego orzeczenia wykonanie środka przymusu było niesłuszne.

Ustawodawca wykluczył jednak powstanie tego rodzaju roszczeń w sytuacji ziszczenia się choćby jednej z kodeksowych przesłanek egzoneracyjnych. Taką przesłankę przewiduje art. 553 § 2 k.p.k., wedle którego treści roszczenie o odszkodowanie lub zadośćuczynienie z tytułu wykonywania środka przymusu nie przysługuje, jeżeli jego zastosowanie

nastąpiło z powodu bezprawnego utrudniania postępowania przez oskarżonego. Chodzi tu o takie zachowanie oskarżonego (podejrzanego), które pozostaje sprzeczne z prawem procesowym, określającym prawa i obowiązki oskarżonego w toku postępowania karnego. Oskarżony w ramach prawa do obrony nie może bowiem podejmować bezprawnych działań, gdyż jego obrona powinna mieścić się w granicach prawa. Niewykonanie ich może skutkować zastosowaniem środków przymusu. Bez wątplenia użyte w art. 553 § 2 k.p.k. sformułowanie „bezprawne utrudnianie postępowania” należy interpretować ściśle jako konkretne działania powodujące zakłócenie prawidłowego toku postępowania karnego, a nie jedynie ich obawę (por. Dąbkiewicz K.: komentarz LEX 2015, stan prawny: 2015-08-20; Komentarz do zmiany art. 553 Kodeksu postępowania karnego, [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz do zmian 2015) .

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd meriti w sposób w pełni uprawniony wykazał, że w przypadku wnioskodawczynie ziściła się omawiana przesłanka egozneracyjna, co oznacza, że ewentualnie powstała szkoda w wyniku jej zatrzymania nie podlega naprawieniu przez Skarb Państwa w trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego. Wnioskowania tego w żaden sposób nie podważa argumentacja powołana przez skarżącego.

Jak bowiem wynika z przebiegu postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 3073/12 Prokuratury Rejonowej w Z., w dniu 29 stycznia 2013 roku wnioskodawczynie został przedstawiony zarzut popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., co potwierdza adnotacja poczyniona na postanowieniu o przedstawieniu zarzutu w miejscu przeznaczonym na oświadczenie podejrzanego: „Nie zgadzam się z zarzutem otrzymałam wynagrodzenie za wykonana pracę. Dołączyłam zaśw.” (vide: k. 58-59 akt VII K 1019/14). W tym samym dniu wnioskodawczynie została także pouczone o przysługujących jej jako podejrzanym uprawnieniach oraz o ciążyących na niej obowiązkach procesowych, co ta potwierdziła własnoręcznym podpisem na druku pouczenia w miejscu pod stwierdzeniem: „Potwierdzam odbiór pouczenia o uprawnieniach i obowiązkach przed pierwszym przesłuchaniem.” (vide: k. 69 akt VII K 1019/14). Z formularza pouczenia jednoznacznie wynika m.in. obowiązek podejrzanym poddania się badaniom psychiatrycznym i psychologicznym, jak również obowiązek stawiania się na każde wezwanie w toku postępowania karnego oraz zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie miejsca zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, z zastrzeżeniem możliwości zatrzymania i sprowadzenia przymusowego w razie nie usprawiedliwionego niestawiennictwa. Ponieważ w czasie przesłuchania w śledztwie na okoliczność przedstawionego zarzutu wnioskodawczynie podała, że leczy się psychiatrycznie na depresję, postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 roku, prokurator Prokuratury Rejonowej w Z., postanowił zasięgnąć opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, na okoliczność stanu zdrowia psychicznego wnioskodawczynie, na podstawie jednorazowego badania sądowno - psychiatrycznego ww., ustalając jego termin na dzień 13 marca 2013 roku (vide: k. 67-68 akt VII K 1019/14). Wezwanie na ustalony termin badania wnioskodawczynie odebrała osobiście w dniu 7 marca 2013 roku (vide: k. 70 akt VII K 1019/14), a pomimo tego nie stawiała się dobrowolnie na badanie i nie usprawiedliwiała w żaden sposób przyczyn swojego niestawiennictwa, co sama przyznała, stwierdzając, iż: „nie pomyślałam nawet, że powinnam nawet usprawiedliwić swoje niestawiennictwo (...). Nie przyszło mi nawet do głowy, żeby gdzieś zadzwonić i poprosić o przełożenie terminu badania, usprawiedliwić swoje niestawiennictwo, pomyślałam, po prostu, że to jest tak jak z wizytą u lekarza, że jak się nie stawie, to pójdę innym razem. Ja liczyłam, że to policji lub prokuraturze bardziej będzie zależało na tym, żeby na takie badanie wystawić mi kolejne wezwanie, jeżeli będzie potrzeba.”(vide: przesłuchanie wnioskodawczynie w charakterze strony k. 50-51).

Okoliczności te, w świetle zgromadzonych w postępowaniu dokumentów, jawią się jako bezsporne i tak też zostały ustalone przez Sąd orzekający. Nie były także zasadniczo kwestionowane przez skarżącego. Wprawdzie autor apelacji podniósł, iż nie zostało do końca wyjaśnione czy wnioskodawczynie został doręczony odpis postanowienia z dnia 27 lutego 2013 roku (faktycznie skarżący miał na myśli postanowienie z dnia 19 lutego 2013 roku), jednakże okoliczność ta pozostaje bez procesowego znaczenia. Analiza akt postępowania przygotowawczego wskazuje bowiem, że faktycznie brak takiego dowodu. Wprawdzie z zarządzenia prokuratora umieszczonego pod treścią postanowienia wynika, że nakazano jego odpis doręczyć podejrzanym oraz jej obrońcy, co miało zostać wykonane w dniu 26 lutego 2013 roku (vide: k. 68 akt VII K 1019/14), jednakże ze sporządzonego przez operatora pocztowego duplikatu zwrotnego poświadczenia odbioru przesyłki, znajdującego się na karcie 70 akt VII K 1019/14, wynika jedynie odbiór

korespondencji przez adresatkę osobiście. Na fakt, że przesyłka ta zawierała co najmniej wezwanie na termin badania sądowo-psychiatrycznego, wyznaczony na dzień 13 marca 2013 roku, wskazuje, oprócz zeznań wnioskodawczyni, wydruk z systemu (...) Prokuratury Rejonowej w Z. (vide: k. 20 akt VII Kp 326/13 Sądu Rejonowego w Zielonej Górze). Nawet jednak niedoręczenie wnioskodawczyni odpisu rzeczzonego postanowienia (tj. o przeprowadzeniu dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność poczytalności wnioskodawczyni), nie podważa wniosku, że ta nie stawiała się na wyznaczony termin badania, wiedząc o czasie i miejscu przeprowadzenia tejże czynności, bez usprawiedliwienia, mimo pouczenia o możliwych konsekwencjach powyższego zaniechania. Skarżący, wskazując bowiem na powyższe, w żaden sposób nie wskazał wpływu tego uchybienia na prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i wyciągniętych z nich wniosków prawnych, a tym samym na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Ubocznie zresztą zauważyć należy, że wnioskodawczyni miała pełną świadomość, że poddanie jej badaniu sądowo – psychiatrycznemu czerpało swoje uzasadnienie z tego, że podczas pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanej podała, że leczy się psychiatrycznie, co wskazuje na jej świadomość co do podstaw przeprowadzenia przedmiotowego badania (vide: protokół przesłuchania wnioskodawczyni w charakterze strony k. 51).

Analogicznie należało ocenić pozostałe podniesione przez skarżącego nieprawidłowości, związane z kwestią doręczeń zapadłych w postępowaniu przygotowawczym decyzji procesowych, co zostało przez Sąd Okręgowy pominięte, albowiem kwestia ta była irrelevantna z punktu widzenia przedmiotu postępowania i w żadnej mierze nie świadczyła o jego brakach i to istotnych, jak chce tego apelujący.

Faktem jest, że w dniu 11 kwietnia 2013 roku prokurator Prokuratury Rejonowej w Z. postanowił zmienić postanowienie o powołaniu biegłych lekarzy psychiatrów z dnia 19 lutego 2013 roku, poprzez wydłużenie terminu do sporządzenia opinii z uwagi na niestawienie się podejrzanej na uprzednio wyznaczony termin badania sądowo - psychiatrycznego (vide: k. 73 akt VII K 1019/14). W aktach postępowania znajduje się poświadczenie odbioru korespondencji nadanej w dniu 11 kwietnia 2013 roku do wnioskodawczyni, a odebranej przez jej męża S. O. w dniu 15 kwietnia 2013r. (vide: k. 97 akt VII K 1019/14), co koresponduje z wydrukiem danych z systemu (...), w którym w kolumnie nr 4, obok ww. daty odbioru, figuruje zapis „odpis decyzji” (vide: k. 20 akt VII Kp 326/13). W tym samym dniu zapadło także drugie postanowienie – o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanej do biegłych lekarzy psychiatrów na dzień 19 kwietnia 2013 roku (vide: k. 80 akt VII K 1019/14). Zgodzić należy się ze skarżącym, że jego odpisu nie doręczono wnioskodawczyni. Zgodnie bowiem z treścią ww. decyzji, jej odpis miano doręczyć podejrzanej przy zatrzymaniu, co jest podyktowane procesową potrzebą zapobieżenia ewentualnemu uchylaniu się podejrzanego od zatrzymania w przypadku uprzedzenia go o zamierzonym przez organy ścigania czasie i miejscu jego realizacji. Ponieważ jednak do zatrzymania podejrzanej nie doszło, gdyż - jak wynika z notatki urzędowej z dnia 22 kwietnia 2013 roku - funkcjonariuszom Komisariatu Policji w Z., którym zlecono realizację powyższego postanowienia, po udaniu się pod adres zamieszkania wnioskodawczyni w dniu 19 kwietnia 2013 roku, nikt nie otworzył drzwi, brak było możliwości i procesowego obowiązku doręczenia wnioskodawczyni odpisu rzeczzonego postanowienia (vide: k. 77 akt VII K 1019/14).

Zupełnie pozbawione racji są dywagacje skarżącego na temat wątpliwości co do faktycznego wydania przez prokuratora postanowienia z dnia 9 maja 2013 roku - w przedmiocie zatrzymania i przymusowego doprowadzenia wnioskodawczyni na badanie sądowo - psychiatryczne, jak należy mniemać. Z akt postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 3073/12 wynika bowiem, że w aktach ww. postępowania znajdują się dwa postanowienia z tej samej daty – pierwsze o zmianie postanowienia zmieniającego postanowienie o powołaniu biegłych z dnia 11 kwietnia 2013 roku, przez wydłużenie terminu do sporządzenia opinii sądowo - psychiatrycznej do dnia 30 maja 2013 roku (vide: k. 81a akt VII K 1019/14) oraz o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanej do biegłych na dzień 21 maja 2013 roku z poleceniem doręczenia odpisu ww. postanowienia podejrzanej przy zatrzymaniu (vide: k. 89-90 akt VII K 1019/14). Wprawdzie odpisu tego pierwszego postanowienia nie doręczono wnioskodawczyni, a i co do tego drugiego brak jest dowodu jego doręczenia, nie budzi jednak wątpliwości, że wnioskodawczyni została poinformowana o podstawie i celu jej zatrzymania w dniu 19 maja 2013 roku, co wprost wynika z treści protokołu zatrzymania (vide: k. 91-92 akt VII K 1019/14). Wprawdzie może zastanawiać, dlaczego w aktach postępowania brak jest oryginału postanowienia

o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu H. O. na termin badania w dniu 21 maja 2013 roku (analogicznie protokołu jej zatrzymania), co - jak należy przypuszczać - wzbudziło w skarżącym wątpliwości co do jego faktycznego wydania. O tym, że postanowienie takie faktycznie zapadło świadczy jednak nie tylko zapis protokołu zatrzymania wnioskodawczyni, gdzie wprost odwołano się do jego treści, ale i okoliczność, że znajdująca się w aktach sprawy o sygn. VII K 1019/14 kopia tego postanowienia została skierowana zwrotnie do Prokuratury Rejonowej w Z. z Komisariatu Policji w Z. w dniu 25 czerwca 2013 roku z odrębnymi adnotacjami funkcjonariuszy Policji dotyczącymi realizacji ww. postanowienia w trybie pilnym - od godzin wieczornych w dniu 19 maja 2013 roku w ramach 48 godzin, co potwierdza fakt jego fizycznego wydania. Okoliczność faktycznego wydania rzeczzonego postanowienia nie była także kwestionowana nie tylko w toku postępowania w sprawie odszkodowawczej przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze, ale i w toku uprzednio prowadzonego postępowania w przedmiocie zażalenia na zatrzymanie wnioskodawczyni, zakończonego orzeczeniem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z dnia 30 października 2013 roku, utrzymującym decyzję prokuratora z dnia 9 maja 2013 roku o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu H. O. w mocy z uwagi na zasadność zatrzymania, jego legalność oraz prawidłowość wykonania (vide: akta VII Kp 326/13).

Oczywiście uznanie zatrzymania za zasadne, legalne i prawidłowe nie przesądza o tym, że zgłoszone w postępowaniu o odszkodowanie roszczenie jest eo ipse bezzasadne, w tym w kontekście przesłanki egzoneracyjnej przewidzianej w art. 553 § 2 k.p.k. Słuszności wnioskowania Sądu Okręgowego co do zaktualizowania się ww. przesłanki w realiach rozpatrywanego przypadku nie podważa także, wbrew odmiennym zapatrywaniom apelującego, fakt, iż wnioskodawczyni doręczono osobiście w dniu 13 maja 2013 roku wezwanie na kolejny termin badania sądowo - psychiatrycznego na dzień 21 maja 2013 roku, o czym Prokuratura Rejonowa w Z. powzięła informację w dniu 15 maja 2013 roku, a więc jeszcze przed datą realizacji postanowienia o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu wnioskodawczyni (vide: k. 95 akt VII K 1019/14). Wprawdzie może zastanawiać niekonsekwencja organu prokuratorskiego, który wydawszy postanowienie w dniu 9 maja 2013 roku o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu wnioskodawczyni na badanie sądowo - psychiatryczne w dniu 21 maja 2013 roku, jednocześnie kieruje do ww. wezwanie do dobrowolnego stawiennictwa na ten sam termin, jednakże okoliczność ta nie podważa zasadności samego aktu zatrzymania H. O.. W szczególności nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem prezentowanym przez autora skargi, że brak było podstaw do uznania, iż wnioskodawczyni dobrowolnie nie stawi się na badanie w dniu 21 maja 2013 roku, a tym samym jej zatrzymania, i to już w dniu 19 maja 2013 roku. Zatrzymanie to nie miało bowiem charakteru „prewencyjnego”, ale stanowiło konsekwencję zawinionego postępowania wnioskodawczyni, czyli już dokonanego przez nią faktycznego utrudnienia prowadzonego przeciwko niej postępowania przygotowawczego.

Zgodnie bowiem z treścią art. 247 § 1 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym w dniu 9 maja 2013 roku - prokurator może zarządzić zatrzymanie i przymusowe doprowadzenie osoby podejrzanej, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że nie stawi się ona na wezwanie w celu przeprowadzenia czynności procesowej, w inny bezprawny sposób będzie utrudniała przeprowadzenie tej czynności albo jeżeli zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego.

Ten rodzaj zatrzymania, na czas do 48 godzin, może być stosowany jedynie dla celów procesowych, a więc dla zapewnienia udziału osoby podejrzanej w określonych czynnościach procesowych (zarówno dowodowych, np. konfrontacji z inną osobą, czy czynności badania z art. 74 § 2 k.p.k., jak i innych, np. w przedstawieniu zarzutu), i to tylko wtedy, gdy:

- istnieje uzasadniona obawa (uzasadnione przypuszczenie), że osoba ta:
- nie stawi się na wezwanie organu w celu przeprowadzenia danej czynności lub
- w inny bezprawny sposób będzie utrudniała jej przeprowadzenie, a więc stawi się wprawdzie, ale podejmie uprzednio inne kroki utrudniające tę czynność, bądź
- istnieje potrzeba niezwłocznego zastosowania wobec niej środka zapobiegawczego.

Odnosząc powyższe do realiów poddanego osądowi przypadku skonstatować należy, iż trafnie Sąd Okręgowy uznał, że decyzja podjęta przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Z. o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu

wnioskodawczyni na jednorazowe badanie sądowo – psychiatryczne była zasadna i znajdowała oparcie w treści art. 247 § 1 k.p.k. W świetle bowiem bezspornych okoliczności sprawy, a więc tego, że wnioskodawczyni nie stawiała się dobrowolnie na badanie przez biegłych psychiatrów w dniu 13 marca 2013 roku, mimo osobistego odbioru wezwania w dniu 7 marca 2013 roku i uprzedniego pouczenia o obowiązku poddania się takim badaniom, jak również stawiennictwa na każde wezwanie organu prowadzącego postępowanie, i to pod rygorem przymusowego zatrzymania i doprowadzenia w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa, zachodziła uzasadniona - dodatkowo wzmocniona bezskutecznością uprzednio zarządzonego zatrzymania i doprowadzenia na badanie w dniu 19 kwietnia 2013 roku – obawa, że ww. nie stawi się na dobrowolnie na kolejne wezwanie w celu przeprowadzenia czynności procesowej, utrudniając w bezprawny sposób przeprowadzenie jednorazowego badania sądowo - psychiatrycznego. Nawet bowiem, jeśli wnioskodawczyni nie stawiała się z ważnych przyczyn osobistych lub rodzinnych („pilnowała” swojej córki, która w tym czasie miała próby samobójcze, jak podała do protokołu przesłuchania w charakterze strony k. 51), to nic nie stało na przeszkodzie, aby usprawiedliwiła ona swoje niestawiennictwo – czy to przed terminem zaplanowanego na dzień 13 marca 2013 roku badania czy też bezpośrednio po – choćby telefonicznie, bądź mailowo. Tymczasem wnioskodawczyni w żaden bowiem sposób nie wykazała, że jakieś wyjątkowe okoliczności, tj. zdarzenia losowe, jak ciężka choroba czy inne zdarzenia nadzwyczajne (pożar, powódź ect.) uniemożliwiały jej usprawiedliwienie swojego niestawiennictwa u biegłych w dniu 13 marca 2013 roku. Wręcz przeciwnie, zeznania H. O. złożone w toku rozprawy przed Sądem I instancji dowodzą, że ta obowiązek ten zupełnie zignorowała, oczekując że to prokurator, bądź policjant będzie do niej dzwonił i ustalał przyczyny jej niestawiennictwa w pierwotnie wyznaczonym terminie badania, czym w ocenie Sądu odwoławczego potwierdziła swój negatywny, nacechowany złą wolą, stosunku do ciężących na niej, jako podejrzanej, obowiązków procesowych.

Faktem natomiast jest, że wnioskodawczyni została zatrzymana już w dniu 19 maja 2013 roku o godz. 19.10, w niedzielę wieczorem (vide: protokół zatrzymania), celem przeprowadzenia badania sądowo - psychiatrycznego w dniu 21 maja 2013 roku o godz. 9.00. Okoliczność ta podyktowana była jednak wcześniejszym uchylaniem się wnioskodawczyni od stawiennictwa na badanie oraz bezskutecznością uprzedniej decyzji o jej przymusowym doprowadzeniu w dniu 19 kwietnia 2013 roku. Poza tym, jak wynika z prawidłowych i niekwestionowanych ustaleń Sądu orzekającego, wnioskodawczyni została zwolniona z PIZ już w dniu 20 maja 2013 roku o godz. 9.15 (vide: pismo K. w Z. k. 47). Nawet więc i z tego punktu widzenia nie sposób dopatrzeć się nadużycia w stosowaniu przedmiotowego środka przymusu.

Reasumując – stwierdzić należy, iż argumenty przedstawione w apelacji nie podważały w żaden sposób trafności ustalenia przez Sąd Okręgowy ziszczenia się w niniejszej sprawie przesłanki egzoneracyjnej z art. 553 § 2 k.p.k., wykluczającej powstanie roszczeń odszkodowawczych z tytułu niesłusznego wykonania wobec H. O. środka przymusu w postaci zatrzymania.

Z uwagi na to, że w toku rozprawy odwoławczej prokurator – jako rzecznik interesu publicznego - podniósł kwestię braku należytej reprezentacji Skarbu Państwa, jako strony w niniejszym postępowaniu, pokrótce należało odnieść się i do tego zarzutu.

Na wstępie stwierdzić należy, iż w myśl art. 554 § 3 k.p.k. – w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 roku, a mającym zastosowanie do czasu zakończenia mniejszego postępowania, stosownie do treści art. 25 ust. 3 tzw. noweli marcowej - o terminie rozprawy zawiadamia się organ uprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa (oraz prokuratora), przesyłając odpis wniosku. Nie sprecyzowano jednak, o jaki organ tu chodzi. Określenie organu budzi wątpliwości interpretacyjne. Z poglądów wyrażonych w doktrynie wynika, iż wykładnia systemowa wewnętrzna nakazuje w pierwszej kolejności odwołać się do treści w art. 557 § 2 k.p.k. Z przepisu tego wynika, że z roszczeniem regresowym w postępowaniu cywilnym może wystąpić organ, który jest powołany do reprezentowania Skarbu Państwa. Różnica w użytych tu zwrotach "uprawniony" (art. 554 § 3) i "powołany" (art. 557 § 2) ma charakter zasadniczy. W art. 557 § 2 chodzi o ochronę interesu Skarbu Państwa w związku z dochodzonym roszczeniem, co następuje w procesie cywilnym. Na podstawie ustawy z 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 812 z późn. zm.) organem powołanym do reprezentowania Skarbu Państwa jest minister właściwy do spraw Skarbu Państwa (art. 25 ust. 1 i 2 ustawy). Natomiast w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie chodzi nie o ochronę interesu Skarbu Państwa, tylko o jego reprezentację. Stąd też w art. 554

§ 3 k.p.k. mowa jest o uprawnieniu do reprezentowania Skarbu Państwa. Wobec tego należy wskazać podstawę prawną (uprawnienie) do takiej reprezentacji. Mogą tu wchodzić w grę przepisy ustawy z 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz. U. 2013 r. poz. 1150). Z art. 4 ust. 1 pkt 2 u.p.g. wynika, że do zadań Prokuraturii Generalnej należy m.in. zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przez sądami powszechnymi. Jednak zgodnie z art. 4 ust. 5 pkt 2 u.p.g. Prokuratura Generalna nie wykonuje zastępstwa procesowego Skarbu Państwa w postępowaniu karnym. Przyjęcie, że taki charakter ma postępowanie w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia, wyłącza udział tego organu w tym postępowaniu. Wobec tego przez art. 558 k.p.k. należy odwołać się do art. 67 § 2 k.p.c. Z treści tego przepisu wynika, że za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W postępowaniu cywilnym zdolność sądową posiada zawsze Skarb Państwa, a reprezentują go - według art. 67 § 2 k.p.c. - organy państwowych jednostek organizacyjnych (czyli tzw. *stationes fisci*), z których działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Jaki jest to konkretnie organ, decydują przepisy publicznoprawne. W literaturze na gruncie art. 67 § 2 k.p.c. podaje się jako przykład, że w procesie o szkody spowodowane wydaniem wadliwego orzeczenia przez sąd okręgowy strona pozwana powinna być oznaczona jako "Skarb Państwa - Sąd Okręgowy - reprezentowany przez Prezesa Sądu Okręgowego" (lub prezesa właściwego sądu apelacyjnego) - por. P. T., Komentarz do art. 67 k.p.c., LEX/el. 2015. Przyjmując analogiczne zastosowanie art. 67 § 2 k.p.c. w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, należy uznać, że organem reprezentującym Skarb Państwa w rozumieniu art. 554 § 3 k.p.k. będzie odpowiednio sąd, prokuratura lub Policja, z których działalnością - podejmowaniem decyzji - wiąże się dochodzone roszczenie. Wskazany powyżej organ, jako reprezentant Skarbu Państwa, posiada uprawnienia o charakterze materialnoprawnym związane z dochodzonym roszczeniem. Może więc zawrzeć ugodę z wnioskodawcą czy uznać roszczenie zawarte we wniosku, które to uprawnienia nie przysługują prokuratorowi, mimo że korzysta on z praw strony procesowej w tym postępowaniu. Występuje tu bowiem jako rzecznik interesu publicznego. Dlatego też zobowiązany jest działać zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść wnioskodawcy (por. D. Świecki: Komentarz do art. 455 Kodeksu postępowania karnego; stan prawny 2015.10.01).

W świetle powyższych uwag organem uprawnionym do reprezentacji Skarbu Państwa w niniejszym postępowaniu jest zarówno Prokurator Rejonowy w Z., albowiem to z działalnością kierowanej przez niego jednostki organizacyjnej - Prokuratury Rejonowej związane jest zgłoszone przez H. O. żądanie wniosku o odszkodowanie za szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę, wynikłe z wykonania decyzji z dnia 9 maja 2013 roku o jej zatrzymaniu i doprowadzeniu na badanie sądowo-psychiatryczne, wydanej przez prokuratora ww. jednostki prokuratury, jak i Prokurator Okręgowy w Z., jako organ bezpośrednio przełożony nad Prokuratorem Rejonowym.

Ubocznie zauważyć należy, że w przepisach regulujących działalność prokuratury brak jest bezpośredniego unormowania analizowanej kwestii, tj. reprezentacji prokuratury w sprawach mających za przedmiot dochodzenie roszczeń odszkodowawczych w postępowaniu karnym, jako strony uprawnionej do działania za Skarb Państwa.

Uczestniczący w rozprawie odwoławczej prokurator Prokuratury Regionalnej przypisał to uprawnienie Prokuratorowi Okręgowemu w Z. w oparciu o prawo do dysponowania środkami finansowymi prokuratur rejonowych na obszarze właściwości ww. Prokuratury Okręgowej, na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. - Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. 2016, poz. 508), które weszło w życie z dniem 15 kwietnia 2016 roku. W istocie dysponentem środków budżetowych (tzw. trzeciego stopnia) jest zgodnie z normą § 102 ust. 4 pkt 3 ww. rozporządzenia prokurator okręgowy w zakresie dysponowania środkami budżetowymi danej prokuratury okręgowej oraz prokuratur rejonowych na obszarze działania prokuratury okręgowej, jednakże analizując zadania i kompetencje dysponenta środków trzeciego stopnia, nie sposób przyjąć iż obejmują one zarazem reprezentację Skarbu Państwa w analizowanym aspekcie. W § 105 pkt 1-8 cyt. rozporządzenia mowa wszak jest o przygotowywaniu projektu planu finansowego i planu finansowego, a następnie wykonywaniu planu finansowego danej jednostki, przygotowywaniu projektu budżetu w układzie zadaniowym, a następnie wykonywanie wydatków w układzie zadaniowym, opracowywaniu realizacji planu finansowego, dysponowaniu rachunkiem bieżącym, sprawowaniu nadzoru i kontroli nad realizacją zadań określonych w planie finansowym, przestrzeganiu zasad gospodarki finansowej, w tym gospodarowania mieniem Skarbu

Państwa i przestrzegania dyscypliny finansów publicznych oraz funkcjonowania adekwatnej, skutecznej i efektywnej kontroli zarządczej, organizowaniu właściwego przepływu informacji w zakresie realizacji zadań finansowanych z budżetu państwa, w tym programów wieloletnich oraz dokonywanie ich kwartalnej oceny, podejmowaniu działań organizacyjnych na rzecz optymalizacji wydatków związanych z funkcjonowaniem prokuratury i prowadzenie działalności inwestycyjnej - odpowiednio prokuratury okręgowej i prokuratur rejonowych na obszarze działania danej prokuratury okręgowej.

Wprawdzie z treści § 56 ust. 1 pkt 6 i 7 Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, wynika, że prokuratorzy pełniący funkcje kierownicze zapewniają prawidłową i sprawną realizację zadań służbowych w powierzonych im jednostkach i komórkach organizacyjnych prokuratury oraz właściwą organizację pracy, a w szczególności: kierują wykonaniem odpowiednio do kompetencji budżetu w części budżetu państwa odpowiadającej prokuraturze lub planu finansowego; wykonują zarząd i zapewniają oszczędne gospodarowanie mieniem prokuratury, jednakże z samych uprawnień w zakresie zarządu powierzonym mieniem oraz do dysponowania środkami finansowymi, nie sposób wyprowadzić jednoznacznego wniosku co do uprawnień określonej jednostki prokuratury do reprezentacji Skarbu Państwa w sprawach roszczeń dochodzonych w postępowaniu karnym, które w tym aspekcie nie mają charakteru regresowego, mimo że ich powstanie wiążą się z działalnością konkretnej jednostki organizacyjnej.

Zaprezentowanej przez prokuratora argumentacji z powodzeniem można przeciwstawić zapisy § 57 i 59 Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury. W pierwszym z nich wskazano bowiem, iż kierownicy jednostek reprezentują prokuraturę wobec organów państwowych i samorządowych działających na obszarze ich właściwości oraz współdziałają z nimi w zakresie przewidzianym w ustawach. Niezależnie od tego kierują pracą podległej sobie jednostki (vide § 59 cyt. Regulaminu), co koreluje z zapisami ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz.U.2016.177), obowiązującej od dnia 4 marca 2016 roku, która w Rozdziale 1 Organy i struktura organizacyjna prokuratury, sytuuje niewątpliwie jako organy prokuratury: Prokuratora Generalnego (Prokuratora Krajowego i pozostałych zastępów Prokuratora Generalnego) oraz prokuratora regionalnego, okręgowego i rejonowego, uznając że powszechnymi jednostkami organizacyjnymi prokuratury są: Prokuratura Krajowa, prokuratury regionalne, prokuratury okręgowe i prokuratury rejonowe. Tymi ostatnimi kierują zaś prokuratorzy rejonowi (vide: art. 13-16, 24 ww. ustawy).

Kwestie te analogicznie - w rozpatrywanym aspekcie - były unormowane w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, tj. rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 roku Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz.U.2014.1218 ze zm. – por. § 12, § 18, § 54 ust. 4 pkt 3 i § 54c) oraz w ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U.2011.270.1599 ze zm. – por. art. 1, art. 6, art. 10, art. 17).

W tym stanie rzeczy uznanie przez Sąd I instancji, że organem procesowym uprawnionym do reprezentacji Skarbu Państwa jest Prokurator Prokuratury Rejonowej w Z., spełniało wymagania formalne co do sposobu procedowania w rozpatrywanej sprawie. Ubocznie zauważyć należy, iż nawet przyjęcie, że Prokurator Rejonowy nie jest organem uprawnionym do reprezentacji Skarbu Państwa, nie mogło rzutować na prawidłowość zapadłego w sprawie orzeczenia. Wobec bowiem oddalenia żądania wniosku skierowanego przeciwko Skarbowi Państwa, nie sposób wykazać, że uchybienie to mogło mieć wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 4 k.p.k.), a tym samym postrzegać je w kategoriach rażącej niesprawiedliwości orzeczenia (art. 440 k.p.k.).

Ponieważ rozpatrzenie wskazanych powyżej zarzutów było wystarczające do wydania orzeczenia w instancji odwoławczej, Sąd Apelacyjny, kierując się treścią art. 436 k.p.k., ograniczył do nich rozpoznanie środka odwoławczego, uznając że w zaistniałym układzie procesowym badanie zasadności reszty zarzutów (punkt 1. litera a.) stało się bezprzedmiotowe.

W pozostałym zakresie kontrola instancyjna rozstrzygnięć zawartych w wyroku (rozstrzygnięcie o kosztach) doprowadziła do konkluzji o ich prawidłowości – nie były one zresztą kwestionowane przez skarżącego.

Wobec powyższego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzeczono jako w punkcie I.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II. i III.

I tak o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, poprzez sporządzenie i wniesienie apelacji, Sąd orzekł w punkcie II. wyroku, zasądzając z tego tytułu od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kwotę 73,80 zł (w tym 23 % VAT), co stanowi 25 % obowiązującej opłaty maksymalnej, podwyższonej o stawkę podatku od towarów i usług, zgodnie z treścią art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i § 4 ust. 3 oraz § 18 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2015.1801).

Natomiast wydatkami za postępowanie odwoławcze obciążono w całości Skarb Państwa, zgodnie z normą art. 554 § 4 k.p.k. (punkt III. wyroku).

Kierując się powyższym orzeczono jak w sentencji.

Sławomir Siwierski Maciej Świergosz Izabela Pospieska